№ 259. Łódź Niedziela 26 września 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 2.

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

W przededniu rozejmu.

Drugie posidzienie plenarne.

Ryga, 25 września. (Od specjalnego korespondenta „Głosu Polskiego“. Terminowe).

W uzupełnieniu depeszy wczorajszej, zaznaczyć należy, że przewodniczący delegacji sowieckiej Joffe, odczytał deklarację pokojową opartą na decyzji komitetu wykonawczego sowjetów. Deklaracja ta żąda uznania prawa narodów stanowienia o swoim losie, zatem uznania prawa tego dla Ukrainy, Galicji Wschodniej i Białorusi.

Ze względów jednak na niemożliwość urządzenia zaraz plebiscytu, **zgadza się delegacja sowiecka na rozejm i pokój preliminarny wzdłuż granicy sięgającej daleko bardziej na wschód, niż linja Curzona.**

Galicja Wschodnia pozostanie w rękach polskich.

Ta sowiecka propozycja, zakończył Joffe, ważna jest w ciągu 10 dni.

Następnie przewodniczący delegacji polskiej odczytał deklarację rządu polskiego.

Następne posiedzenie 25 września. Porządek dzienny obejmie odczytanie odpowiedzi sowjeckiej na warunki polskie i zorganizowanie komisji.

Ryga, dnia 24 września, godz. 7 min. 24 popoł. (Depesza terminowa od specjalnego korespondenta „Głosu Polskiego“. Na dzisiejszem posiedzeniu w odpowiedzi na oświadczenie przewodniczącego rosyjskiej delegacji pokojowej p. Joffego (zamieszczonej we wczorajszym numerze „Głosu Polskiego“. Przyp. Red.) podsekretarz stanu Dąbski, przewodniczący delegacji polskiej, oświadczył, że Polska przedewszystkiem domaga się i uznaje wzajemne respektowanie suwerenności, objawiające się w pierwszej linji w niemieszaniu się jednego z kontrahentów do polityki wewnętrznej przeciwnika.

Co się tyczy linji granicznej, to sprawa ta będzie zadecydowana drogą porozumienia stron, przyczem podstawą tego porozumienia winno być uwzględnienie obopólnych interesów, bez rewindykacji terenów. Z tych samych względów obydwie strony rezygnują z wszelkich odszkodowań wojennych. Niezwłocznie winny się rozpocząć rokowania nad punktami ostatecznego traktatu pokojowego. Zawieszenie broni nastąpić może natychmiast po ustaleniu preliminarjów traktatu.

Ryga, 25 września, 1920 r. (Od specjaln. korespond. „Głosu Polsk.“). Podobno podpisanie rozejmu nastąpić ma dopiero po podpisaniu preliminarzy pokojowych.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Ryga, 25 września, 20. — Przedstawiciel Ukrainy, który w tym charakterze **przewodniczy wraz z Joffem delegacji sowieckiej**, Manuilski, złożył reprezentantom dzienników francuskich następujące oświadczenie:

1) **Propaganda rewolucyjna na zewnątrz jest dla Rosji sowieckiej tylko bronią wojenną.** Oficjalnie mogę oświadczyć i to w sposób najpoważniej kategoryczny, że gdy podpiszemy z Polską pokój **zrzekniemy się wszelkich kroków zmierzających do wywołania rewolucji w Polsce.**

2) Sprawa rozbrojenia Polski **nie jest warunkiem**, o którym możnaby dyskutować oddzielnie. Jestem przekonany, że przy omawianiu całości warunków pokoju łatwo będzie znaleść formułę, możliwą do przyjęcia.

3) Zasadniczo uważać się będzie za **punkt wyjścia do określenia polskich granic zasadę etnograficzną.**

4) Nie można zająć stanowiska obojętnego w sprawie Galicji Wschodniej. Dla rozwiązania tej sprawy **będziemy proponowali plebiscyt.**

5) Co się tyczy Ukrainy to **ignorować będziemy Petlurę i zawarte z nim umowy.**

6) **Nie wejdziemy nigdy w porozumienie z gen. Wranglem.**

7) Tuszymy, że pokój z Polską przyczyni się do pokoju ogólnego (Rumunja). Sprawę Bessarabji należy rozwiązać drogą plebiscytu.

8) Spodziewamy się, że pokój z Rosją umożliwi współpracę polsko rosyjską.

Ryga, 25 września. (PAT). Radjo. Dzisiejsze posiedzenie konferencji pokojowej miało charakter decydujący. Deklaracja złożona przez delegację polską spokojna i poważna, świadczy o wyraźnych i szczerych chęciach zawarcia pokoju.

Bolszewicy postawili żądania, w których niemożliwem do przyjęcia jest żądanie zarządzenia plebiscytu w Galicji Wschodniej. — O ile bolszewicy mają zamiar naprawdę zawrzeć pokój, będą musieli warunek ten cofnąć.

Bolszewicy oznaczyli dzień 7 października jako ostateczny termin dla zakomunikowania im decyzji delegacji polskiej w sprawie przedstawionych jej warunków.

(Od specjalnego korespondenta „Głosu Polskiego“).

Ryga, 25 września 20 r. — Jak donosiliśmy delegacja polska złożyła deklarację ministra spraw zagranicznych, określającą pełnomocnictwa członków delegacji. Deklaracja ta brzmi:

„Au nom du gouvernement de la République Polonaise je certifie par la présente, que le plein pouvoir donné par la délégation polonaise le 13 août 1920 pour négocier l'armistice et le préliminaire de la paix sont valable pour arreter le préliminaire, que la paix et l'armistrice sur tous fronts polons-russe-ukrainien et dela signer avec la délégation sovietique russo-ukrainien.

Varsovie, le 14 septembre 1920. Le ministre des affaires étrangeres: **Sapieha.**

Ryga, 25 września, 1920 r. — Przyjechali tu przedstawiciele komunistów polskich w Rosji: Łeszczyński i Fürstenberg-Hanecki. Ten ostatni jako przedstawiciel dyplomatyczny rządu sowieckiego przy rządzie łotewskim.

Polski komunikat wojenny.

Warszawa, 25 września. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 25 b. m.

Na froncie na południe od Prypeci, zajęliśmy Rokitno i Szepetówkę.

Na północ od Prypeci zacięta bitwa toczy się w dalszym ciągu na całym froncie. Po ciężkiej walce, wojska nasze sforsowały kanał Dniepr—Bug oraz zajęły miejscowości Kartuską Berezę i Różany.

W rejonie Wołkowyska, gdzie dotąd toczą się uporczywe walki ze świeżo sprowadzonemi dywizjami nieprzyjacielskimi, wzięto 700 jeńców i 15 karabinów maszynowych.

W rejonie Brzostowicy po 3 dniowych zaciekłych atakach bolszewickich, wojska nasze przeszły do kontrakcji, biorąc 500 jeńców i 19 karabinów maszynowych. Wśród jeńców tych znajduje się 3 litwinów, artylerzystów, przydzielonych z wojsk litewskich. — Jest to nowy dowód współdziałania bolszewicko-litewskiego.

Na linji fortów Grodna wre zacięta walka. Porzecze bronione wspólnie przez oddziały bolszewickie i litewskie zostało zajęte. Wzięto przytem 300 jeńców, 10 karabinów maszynowych, 1 pociąg pod parą i materjał kolejowy.

Naczelne dowództwo wojsk polskich,
Sztab generalny.

Protest.

Warszawa, 25 września, (PAT) Minister spraw zagranicznych polecił posłowi polskiemu w Berlinie założyć stanowczy protest przeciw tolerowaniu przez władze lokalne niemieckie bezkarnego grasowania band bolszewickich wzdłuż północno-wschodniej granicy Prus Wschodnich.

Pomimo odstawienia oddziałów internowanych bolszewików przez morze, oraz przez korytarz polski

z obozów koncentracyjnych zbiegła znaczna ilość, prócz tego w czasie decydującego zwycięstwa naszego na Pomorzu znaczna część bolszewików uszła z terenów przez nas zajętych.

Resztki tych maruderów, których pewna część dostała się do armji sowieckiej, dotąd włóczy się i napada na terytorjum polskie, przekradając się z Prus Wschodnich. Podjazdy nasze wyłapały z tych band około 100 jeńców, którzy należeli do dywizji bolszewickiej, rozbitej w walkach na Pomorzu.

Bojówki niemieckie działają.

BYTOM, 24 września. (PAT). Jak donoszą „Nowiny Codzienne" przed kilku dniami w Dobrocicach, powiatu Lublinieckiego zebrała się wczoraj bojówka niemiecka, uzbrojona w rewolwery i granaty ręczne na rynku i wysłała do tamtejszego oficera francuskiego delegację z żądaniem, aby tamtejsza załoga, licząca 12 osób, wydała broń i wyjechała. Zamiast odpowiedzi kazał oficer delegację aresztować. Na skutek tego zebrał się tłum, złożony z kilkuset osób i powtórzył swoje ultimatum. Oficer zmuszony był wypuścić aresztowanych.

Przygotowania plebiscytowe na Górnym Śląsku.

Bytom, 24 września. (PAT). „Gazeta robotnicza" zamieszcza w numerze z 24 b. m. następujące uwagi, zastosowane do komisji rządzącej w Opolu: cztery tygodnie minęło od czasu napadu niemców na wojsko koalicyjne i na obywateli polskich.

Przywódcy tych zbrodni są władzom koalicyjnym znani, lecz dotychczas nikogo nie aresztowano i nie oddano w ręce sprawiedliwości. Codziennie konfiskuje się na Górnym Śląsku ogromne zapasy broni i amunicji, którą niemcy przygotowali i wwożą, lecz nikogo dotąd zato nie aresztowano.

Po zamachach niemieckich zabrali się polscy robotnicy i chłopi do samoobrony; nikogo nie zaszczepiali, ale zrozumiałem jest, że ktoro się ktoś broni, to musi nawet bić. Za tę samoobronę, nastąpiły liczne aresztowania. Dziesiątki robotników znajduje się dziś w więzieniach śledczych.

Wymiana jeńców polaków i niemców.

Wiedeń, 25 września. (P.A.T.). Radjo. Wczoraj odbyły się w Berlinie w ministerstwie spraw zagranicznych pertraktacje między delegatami Niemiec a Polski w sprawie wymiany internowanych i jeńców. Rokowania doprowadziły do porozumienia.

Wybuch amunicji.

Gdańsk, 25 września. (P.A.T.) Dziś w porcie nastąpił wybuch amunicji przeznaczonej dla Polski. Amunicję tę po wyładowaniu z okrętów ładowano do wagonów. W czasie manewrowania przy przesuwaniu wagonów nastąpił wybuch w jednym z wagonów, w którym znajdowały się granaty ręczne. Wybuch na szczęście nie spowodował większych szkód 2 osoby zostały ranione.

Rokowania z Czechami.

Kraków, 25 września. (PAT) W ciągu wczorajszych rokowań polsko-czeskich nie przyszło do porozumienia z Czechami ani co do ceny węgla i nafty, ani co do ilości. Delegacja polska oświadczyła, że dziś o godzinie 2-ej po południu po porozumieniu się z rządem w Warszawie da ostateczną odpowiedź.

Większość dzienników pisze, że rokowania polsko-czeskie uważać należy za rozbite a to wskutek nieustępliwości czechów. Czesi podają za sto kilogramów ropy cenę tysiąca marek polskich to jest mniej o 500 do 600 marek niż wynoszą koszta refinerji przy eksporcie, w ten sposób rząd polski za przesłaną czechom ropę musiałby jeszcze dopłacić.

Sympatje Belgji dla Polski.

Bruksela, 25 września. (P.A.T.) Jak donoszą z Mons w ubiegłą niedzielę odbyło się tam wielkie manifestacyjne zgromadzenie urządzone przez komitet „Pro Polonja" w manifestacji wzięło udział około 80,000 osób oraz garnizon miejscowy. Równocześnie zorganizowano szereg zebrań publicznych, na których składano ofiary na fundusz dla sierot polskich. Okrzykom na cześć Polski nie było końca. Podczas uroczystego przyjęcia w ratuszu wygłosili mowę burmistrz miasta i poseł polski p. Sobański.

Zmiana kierunku.

Nauen, 25 września. (PAT) Radjo. W sowiecie petersburskim oświadczył Simonies, że bolszewicy dotychczas wierzyli, że należy naprzód zrewolucjonizować zachód. Obecne zaś są zdania, że prędzym do osiągnięcia celem jest zrewolucjonizowanie wschodu.

Stosunki chińsko-rosyjskie.

Paryż, 25 września (PAT) Rad. Jak donoszą z Pekinu ogłoszono dekret kładący kres utrzymywaniu stosunków urzędowych między rządem chińskich, a rosyjskim sowieckim posłem pełnomocnym.

Paryż, 25 września. (PAT) Rad. Z Pekinu nadchodzi wiadomość, że rząd chiński proponuje prowizoryczne przejęcie przez siebie byłych przedsiębiorstw rosyjskich na terytorjum Chin i prowadzenie ich na rachunek Rosji.

Agitacja bolszewicka w Czechach.

PRAGA, 24 września. (PAT). Radjo. „Narodni Listy" donoszą, że przebywający obecnie w Rydze Joffe zwrócił się do dr. Smerala w Pradze z wezwaniem, aby przy organizowaniu komunistów w Czechach kierował się informacjami, jakie udzielać mu będzie z Rygi. Wobec kwestji finansowych, związanych z agitacją, załatwiać je będzie bawiąca obecnie w Pradze misja sowiecka, do której dr. Smeral ma się zwrócić.

Z Łotwy.

RYGA, 24 września. (PAT). Konstytuanta łotewska w trzecim czytaniu ustawy rolnej odrzuciła przyjętą w 2 czytaniu zasadę odszkodowania za wywłaszczone majątki tylko w tych wypadkach, gdy majątek został nabyty w ciągu ostatnich 25 lat. Uchwaliła natomiast, że sprawa odszkodowań będzie uregulowana osobną ustawą. Zarówno ta zmiana jak i inne modyfikacje ustawy w duchu bardziej umiarkowanym zostały przeprowadzone dzięki głosom łedgalczyków. Posiedzenie było bardzo burzliwe, socjalni demokraci podczas posiedzenia opuścili demonstracyjnie salę obrad.

RYGA, 24 września. (PAT). Gabinet Ulmanisa po osiągnięciu w sprawie reformy rolnej sukcesu nad socjalnymi demokracją i podtrzymaniu swego punktu widzenia, może być uważanym za utrwalony na czas dłuższy.

RYGA, 24 września. (PAT). Radjo. Ryska policja kryminalna wpadła na ślad szeroko zorganizowanej organizacji, która uprawiała szpiegostwo i agitację wśród armji łotewskiej i wśród władz cywilnych na rzecz sowietów. Wiele osób aresztowano.

Z konferencji finansowej.

Bruksela, 25 września. (PAT) Havas. W dniu wczorajszym odbyło się inauguracyjne posiedzenie międzynarodowej konferencji finansowej. Przewodniczący Ador zakreślił w przemówieniu program prac konferencji mającej na celu wynalezienie środków prowadzących do jak najszybszego podniesienia wartości walut, jaknajwiększego wzmożenia produkcji we wszystkich krajach oraz powiększenia eksportu i importu w nich.

Berlin, 25 września. (PAT). Z Berlina donoszą: Wczoraj prezydent Delacroix przyjął uczestników międzynarodowej konferencji finansowej. Po uroczystych powitaniach omawiano cele konferencji. Prowizorycznie przewodniczącym Ador został wybrany przewodniczącym definitywnie. Sekretarzem wybrany Meneta. Zastępcami wybrano: amerykanina Branda, francuza Celisa, holendra Wisserlieta i belgijczyka Oplinterne.

Dziś wieczorem o godz. 9-ej nastąpi przyjęcie w Min. spraw zagranicznych.

Zaproszenie Niemiec na posiedzenie Ligi narodów.

Nauen, 25 września. (P. A. T.). Radjo. Sekretarz generalny Rady Ligi narodów wysłał do rządu niemieckiego zaproszenie na posiedzenie wydziału wykonawczego Rady Ligi narodów w dniu 15-go października b. m. mającego się zająć uregulowaniem międzynarodowej komunikacji, sprawą transportów i ceł. Rząd Rzeszy zaproszenie przyjął.

Sprawa okręgów Eupen i Malmedy.

Nauen, 25 września. (P. A. T.). Radjo. Rząd pruski zażądał od rządu Rzeszy założenia protestu wobec ententy w sprawie okręgów Eupen i Malmedy ze względu na uchwałę Rady Ligi narodów, która rzekomo nie zgadza się z artykułem 34 traktatu wersalskiego.

Echa wykonywania traktatu wersalsk.

Nauen, 25 września. (P. A. T.). Radjo. Według informacji gwoli odszkodowań w Paryżu do dnia 16-go września wydali Niemcy 1 miljon 565 tysięcy ton brutto zarejestrowanego tonażu okrętowego.

Echa wyboru Millerand.

Paryż, 25 września. (P. A. T.). Havas. Wszystkie dzienniki francuskie z wyjątkiem socjalistycznych wyrażają żywą radość z powodu wyboru Milleranda na prezydenta republiki. Jest to jak głosi prasa nowym zwycięstwem hasła zjednoczenia narodowego dowodzącego, że Francja pochwala ideał porządku pracy i postępu i jest zdecydowana uwolnić się od wszelkich wpływów ducha partyjności.

Paryż, 25 września. (P. A. T.). Havas. Depesze nadchodzące na ręce prezydenta Milleranda ze wszystkich stron kraju jednogłośnie wyrażają radość społeczeństwa z powodu wyników wyboru. Wielkie dzienniki prowincjonalne nie mają dość słów uznania dla wybitnej niezłomności poglądów oraz zalet umysłu i woli nowego prezydenta. Pisma alzackie i lotaryngskie wyrażają się również ze szczególnym entuzjazmem.

Paryż, 25 września. (P. A. T.). Havas. Publicysta rosyjski Burcew w imieniu patrjotów rosyjskich wiernych przymierzu francusko-rosyjskiemu a przeciwny bolszewikom wysłał do Milleranda telegram, w którym wyraża powinszowanie i podziękowanie patrjotów rosyjskich za przyjaźń jaką Francja okazuje uciemiężonej Rosji.

Paryż, 25 września. (P. A. T.). Radjo. Prezydentem ministrów i ministrem spraw zagranicznych został mianowany Leygues. Inni ministrowie zatrzymują swoje teki.

„Prawa" niemców w Czechach.

PRAGA, 24 września. (PAT). Radjo Niemieccy posłowie i senatorowie przesłali pod adresem Ligi narodów memorjał, w którem uskarżają się, że konstytucja czeska uchwalona została bez wszelkiego udziału niemców. W republice niemcy nie mają żadnego samorządu narodowego. Memorjał protestuje przeciwko ustawie językowej, nazywa administrację republiki czeskiej szowinistyczną i imperjalistyczną, a republikę państwem policyjnem, w którem większość włada mniejszością. Memorjał zwraca uwagę, że tego rodzaju konstytucja zagraża rozwojowi stosunków pokojowych w Europie środkowej. Memorjał zwraca się do Ligi narodów z prośbą, aby wpłynęła na rząd czeski w kierunku wprowadzenia w życie przyjętych przez niego zobowiązań w sprawie mniejszości narodowych. W celu przekonania się o rzeczywistym stanie rzeczy, miałaby Liga narodów wysłać do republiki czeskiej komisję dla wysłuchania żażaleń niemców.

Sytuacja strejkowa w Anglji.

Londyn, 25 września. (PAT) Havas. Górnicy wyrazili zgodę na wzięcie udziału w posiedzeniu tak zwanego trójprzymierza zawodowego t. j. górników, kolejarzy i transportowców; oraz postanowili odroczyć termin zapowiedzianego strejku na przeciąg jednego tygodnia w celu prowadzenia rokowań z przedsiębiorcami.

Krwawe rozruchy we Włoszech.

Rzym, 25 września. (PAT) Hav. Z północnych Włoch donoszą o krwawych starciach robotników z żandarmerją. W Turynie zostało zabitych 9 osób, w tem 4 policjantów i 5 osób cywilnych. 20 osób odniosło ciężkie lub lżejsze rany. Starcia trwają w dalszym ciągu.

Bezrobocie w Saksonji.

Nauen, 25 września. (PAT). Radjo. Bezrobocie w Saksonji wzmaga się. W Blauen 5 część ludności jest bez pracy, przytem 5 tysięcy robotników niema już pracy od pół roku.

Przed wyborem nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Londyn, 25 września. (PAT) Wolff. Sprawozdawca „Westminster Gazette" miał rozmowę z kandydatem republikańskim na prezydenta Stanów Zjednoczonych Hardingens, który oświadczył, że pragnie aby europejska pożyczka została zamieniona na obligacje, Ameryka bowiem nie zmieni polityki taryfowej, aby ułatwić sprawę długu. W sprawie Rosji wyraził zdanie, że Rosja sama powinna o swym losie stanowić. Jeżeli bolszewicy sądzą, że nauka i cywilizacja nie są potrzebne, to niech przeprowadzą u siebie taką próbę. Atoli Ameryka nie chce wchodzić z Rosją sowiecką w stosunki dopóki ta nie uzna praw międzynarodowych. W kwestji mandatów oświadczył, że Ameryka nie przyjmie żadnego mandat nad obcemi. Co do Chin Ameryka stoi na stanowisku otwartych drzwi.

Kinematograf życia.

(Program ostatniego tygodnia).

„Nie było jeszcze tego dobrego, coby na złe nie wyszło" — należałoby w dzisiejszym zwarjowanym świecie sparafrazować popularną mądrość narodu. Bo czyż cennik maksymalny nie jest rzeczą dobrą, a w rządzie walki z lichwą — znakomitą. A jednak wychodzą z tego coraz wyższe ceny na artykuły najpierwszej potrzeby, co też jest dobre, ale już nie dla wszystkich. Znawcy nawet twierdzą filozoficznie, że to bardzo dobrze, iż niektórym jest dobrze, a reszcie źle, bo inaczej nikt nie wiedziałby wogóle o istnieniu dobra. A tak wiedzą o niem praktycznie ci pierwsi, teoretycznie — ci inni. Nadchodzi zima. I znowu jedni będą mieli 25 st. ciepła w pokojach inni o 10 st. mniej, a jeszcze inni o 35 mniej. Nie można przecież za prowadzić w całym kraju jednakowej temperatury. Byłoby to nowym wysiłkiem w kierunku zmechanizowania życia społecznego. Władze centralne, ten panteon indywidua lizmu, rozumieją to i zwalczają w tą godny, pedagogiczny, pełny sposób w cierpliwej bierności sposób te wyrobne prądy niwelacyjne. To samo jest z mąką. Jedne rodziny mają w zapasie worek mąki, inne o pół worka mniej a reszta jeszcze o pół worka mniej. Że się tam u większości w mącę „ą" na „ę" zamienia to przecież drobnostka. Któżby zwra cał uwagę na takie usterki erto graficzne

Czasem się w poważniejszem słowie litera wymknie i nasze zagraniczne „posły" okazują przez to swe drugie oblicze, mające w ukryciu pozostać, a jednak nikt o to krzyku nie robi.

Jakby na potwierdzenie tego rozegrał się w tych dniach na jednej z światowych scen świata akt rozczulający: w radzie ligi narodów. Kto tego nie widział i kto duszy artysty niema, ten nigdy całego jej piękna nie zrozumie i nie odczuje. Bo proszę sobie wyobrazić już to sam blask wielkiej sali, na specjalnem podjum, tapetowanem hyperrózowo pan Paderewski „bez teatralności w geście" z tą wyjątkową szczerością, która jest udziałem wielkich artystów, ściska dłoń pana Waldemarasa, a na złączone dłonie padają łzy, żłobiąc w nich wieczną przyjaźń „orła" w pogoni za „pogonią". A dokoła słychać rozmaite głosy zachwytu, w rodzaju: „bravo, bravo, da capo!", „o-ko fi-ga-k-ku", „zawienne rady „tirez-poussez" i t. d. I tylko kochany anglik, który wie więcej, niż widzi, podśpiewuje pod wąsem: „It is a long way to Tipperary". A do całej tej sceny w duchu klasycznym grzmią wiwatowo armaty litewskie na froncie, a pod ich osłoną, w oparach kadzidła zgody, żołnierze czerwoni powracają z Prus do swej macierzy".

Nie wszędzie jednak panuje taka harmonja. Są zgrzyty i dysonanse, jak np. między magistratem i tramwajarzami. Miałam nawet w tej kwestji interwiew z jednym z przedstawicieli ludzi, którzy chcą mieć elektryczność. Wyszłam z tej dysputy zwycięzoną i przekonana.

— Czy to słuszne, aby ci drodzy panowie pobierać większe pensje, niż inni robotnicy i rzemieślnicy? zapytałam.

Wywiadywany uśmiechnął się jak pan Roman w Poznaniu, gdy bolszewicy walili we wrota stolicy: pogardliwie, ironicznie: „schadenfreudig".

— Wy wszyscy pasażerowie, nie macie pojęcia o subtelnościach naszego zawodu. Przedewszystkiem słów kilka o maszynistach. Każdy z nich jest panem swego ruchu. Gdy zatrzyma swój wagon, zatrzymuje ruch w mieście a ludzie muszą chodzić piesze. Odpowiedzialność wielka! Bo jeżeli jeden się zerwie warsztat, to od tego przecież ludzie boso chodzić nie będą! A czy możecie to wy zrozumieć najprzeróżniejsze subtelności obcowania z przechodzących przez ulicę pasażerów, lub wszystkie odcienie spędzania z toru psów pasażerów. Małemu pinczerkowi salonowemu np. trzeba pokazać czubek języka, żydowskiemu psu krzyknąć: „czaj..", policyjnemu pokazać figę i t. d. i t. d. Albo np. konduktor. Pasażer daje pięć marek, a on nie chce wydać reszty, bo ma drobne potrzebne dla siostrzeńca, który jest kelnerem w mleczarni i na „pojedyńcze". I znowu odpowiedź, aczkolwiek zawsze niegrzeczna, jest jednak zależna od osoby pasażera, od tego jak jest ubrany. Im krócej—tem lepiej wypaść musi. Trzeba wybrać koniecznie odpowiednego z bogatego słownika: „niema reszty", „tu nie kantor wymiany", „trza nosić drobne", „złazić", „poszoł", „won", „jazda", „zabierać się", „znikaj, parchu" etc. Konduktor musi być psychologiem, fizjonomistą, filozofem życia, maszynista do tego jeszcze zoologiem i psychologiem zwierzęcym. A tu go chcą porównać z byle jakim stewardem, cy tkaczem, a co gorsza — dyrektorem, czy urzędnikiem komunalnym, co to wydaje kartki na chleb, którego już być może nie ma i nie będzie.

— No, ale przecież podwyżka wasza odbije się na kieszeniach niezamożnej ludności?—usiłowałam słabym głosem zatuszować wrażenie przekonywające tej przemowy.

— A to kto powiedział?—odparł elektryczny mąż.—Tramwaj, to jest urządzenie nowoczesne, świetny wynalazek ostatniej doby, przeznaczony dla bogaczy i innych chłopów. A kto forsy niema, to niechaj buty na drążek i na piechotę. To demoralizacja, aby się wszyscy tramwajami rozbijali. Czasu jest dość — zdąży i własną jedenastką! Ważny niema, gazu trzeba oszczędzać jaknajwięcej, wieczory teraz długie, więc poco wcześnie spać chodzić, wcześnie wstawać, itd na daleko pilny interes, i drałować w imię Boga! Weale nam to na nie zależy, żeby dużo pasażerów było, bo to i tłok niepotrzebny i subjekcji kondukor ma za dużo!

Nie śmiałam już oponować.

Racja jest! szczególnie, iż przypomniało mi się, że zasadniczo nie jestem zainteresowany we wzmożeniu ruchu. Nawet uważam, że podwyżka biletów, zadawalniając kondukorów, zmniejszy ruch, i wpłynie bezpośrednio na rozwój mięśni u całej ludności miasta. A że w „zdrowem ciele zdrowy duch", więc może nawet byłaby to pomocą najpodatniejszym społeczeństwa na zgubne wpływy agitacji bolszewickiej. He-la.

Łódź.

Przyczyny kryzysu aprowizacyjnego.

Na posiedzeniu Rady Miejskiej z dnia 23 września r. b. z powodu wniesienia nagłego wniosku w sprawie aprowizacji przez frakcję P. P. S. przyjętego jednogłośnie przez Radę miejską, ławnik W. Z. M. p. Wajs, wyjaśniając obecny ciężki stan aprowizacji miast, motywował, że główną przyczyną niedostatecznej dostawy mąki jest zmiana aprowidowania Łodzi w stosunku do lat ubiegłych.

Dotychczas P. U. Z. dostarczał dla Łodzi gotową mąkę, gdy obecnie dla ściągania kontygentu dla Łodzi wydzielone zostały powiaty województwa łódzkiego, przyczem ciężar ściągnięcia kontygentu spada na wymienion województwo.

Realizowanie tego zarządzenia w praktyce natrafia na wielkie trudności, albowiem większość powiatów województwa łódzkiego jak: Słupca, Konin, Koło, Turek, Wieluń nie mają połączenia kolejewego, a transportowanie zboża może się odbywać jedynie drogą kołową sposobem rekwizycji podwód, co oczywiście jak wiadomo natrafia również na poważne przeszkody czego dowodem, że sejmiki powiatowe gremialnie, energicznie protestują przeciwko przymusowemu ściąganiu podwód w czasie robót polnych.

Drugim niemniej ważnym powodem nieotrzymywania zboża jest ten szczegół, iż z województwa łódzkiego zboże otrzymywać miało m. Łódź i wojsko. Tymczasem bez wiedzy województwa łódzkiego Min. Aprowizacji wydaje zezwolenie na sprowadzenie zboża kontyngentowego i pozakontyngentowego różnym instytucjom, a dla charakterystyki może służyć fakt, iż w jednym tylko powiecie słupeckim Min. Aprowizacji wydało zezwolenie na sprowadzenie zboża dla kopalni nafty w Borysławiu na 100 wagonów zboża, Związku Kolejarzy w Warszawie na 50 wag. zboża i innym wojskowym władzom.

Trzecią przyczyną jest, iż ustawa aprowizacyjna odnośnie dostarczania kontygentu głosi, iż producenci w poczet kontygenu mogą dostarczać ziemiopłody niechlebowe, a mianowicie: groch, fasolę, grykę, rzepak, owies it.d. i producentom najprawdopodobniej wygodnie jest dostarczać wymienione produkty miast zboża chlebowego, za które w handlu wolnym, spekulacyjnym otrzymują b. wysokie ceny.

Wobec wytworzonej przez powyższe przyczyny sytuacji aprowizacyjnej jedynie całkowity sekwestr na wszystkie ziemiopłody może uratować ludność naszego miasta od klęski głodowej.

Drożyzna w województwie łódzkim.

—o—

W ostatnim numerze „Wiadomości Ministerstwa Aprowizacji" z dn. 21 września znajdujemy bardzo ciekawą statystykę cen niektórych artykułów codziennej potrzeby w czerwcu r. b. Ceny te istniały w t. zw. handlu wolnym i pokątnym i odnoszą się do b. Kongresówki i Małopolski.

Naogół zboże najdroższe jest w Małopolsce, gdzie w powiecie Mały Sambor dosięgło ceny 3000 mk. za centnar metryczny pszenicy, podczas gdy w b. Kongresówce najwyższa cena wynosi w Włodawie wynosi 2650 mk. Tańszy natomiast jest w Galicji nabiał, mięso, sól i nafta.

Województwo łódzkie pod względem cen zboża i chleba należy do najdroższych w Kongresówce, choć nie pobija rekordu. Zaznaczyć należy, że na jego terenie jednak, podobnie zresztą, jak i w innych województwach mają miejsce nadzwyczajne przeskoki cen. Tak więc w Kaliszu centnar metryczny pszenicy kosztuje 960 mk., w Sieradzu 2,600 mk., w Łodzi 1710 mk.

Najtańszą miejscowością jest Słupca, najdroższemi Sieradz, Brzeziny, Łódź i Zgierz. Zdarzają się takie dziwolągi, iż kilo kaszy jęczmiennej kosztuje w Słupcy 8 mk., w Sieradzu 41 mk. 50 fen., kartofle—w Słupcy 50 mk. za centnar metryczny w Łodzi—140.

Statystykę tę polecamy uwadze naszych władz wojewódzkich, których zadaniem jest wszak dbałość o gospodarkę aprowizacyjną na całym terenie województwa.

Wiadomości bieżące.

Od administracji.

Z powodu katastrofalnego braku papieru, zmuszeni jesteśmy wydać numer dzisiejszy w zmniejszonej objętości, i z tego też powodu, część ogłoszeń odkładamy do następnych numerów.

Na żołnierza polskiego.

W dniu dzisiejszym odbędzie się na ulicach naszego miasta kwesta p. n. „Dzień Wrzosu".

Dochód dla żołnierza-bohatera.

Niech o tem wszyscy pamiętają!

Goście z Gdańska.

Dzisiaj w nocy przyjeżdżają do Łodzi przedstawiciele polscy konstytuanty Gdańskiej i Rady Miejskiej w odpowiedzi na zaproszenia łódzkich władz municypalnych.

Przegląd wojskowy.

Popisowi, urodzeni po 30-stym czerwca 1902 roku zamieszkali w byłym IX komisarjacie winni się stawić na komisję, Cegielniana 3. dn. 27 września o godz. 9 rano, a zamieszkali w X komisarjacie dnia 28 września.

Z poczty.

W gmachu głównym poczty przy ul. Przejazd znajduje się specjalna skrzynka do listów miejscowych.

Otwarcie Apteki Miejskiej.

Dnia 25 b. m. w obecności pp. prezydenta Rzewskiego, decernenta Wydz. Zdrow. Publ. i inż. Nakielskiego, dyr. Urzędu Zdrow. d-ra Skalskiego, insp. Okr. łódz. mag. Wagnera, przewodniczącego Wydz. Opieki Społ. Macińskiego. d-ra Koziołkiewicza i wielu innych przedstawicieli władz miejskich, oraz grona lekarzy łódzkich odbyło się otwarcie pierwszej w Polsce apteki miejskiej mieszczącej się przy ul. Piotrkowskiej nr. 17. Zebranych powitał prezydent Rzewski, który wskazał na doniosłość znaczenia tej nowej placówki kulturalnej. Następnie decernent Nakielski zaznajomił obecnych z przebiegiem sprawy powstania apteki miejskiej.

Apteka nie będzie miała typu przemysłowo - handlowego. Nie będzie się sprzedawać w niej lekarstw podług recept za pieniądze. Apteka ma służyć dla celów przedewszystkiem szpitali miejskich, biednych mieszkańców miasta Łodzi, korzystających z bezpłatnych porad lekarskich, dla potrzeb ubogich w różnych instytucjach dobroczynnych, dla których dziatwy, oraz dla pracowników magistratu oraz dla pracowników Zarządu miejskiego. Wreszcie apteka będzie służyła także dla celów dezynfekcji i dezynsekcji.

Otwarcie wyższych uczelni.

Dzisiejszy „Naród" podaje, że w ministerstwie oświaty odbyły się obrady rektorów wszystkich szkół akademickich w Polsce pod przewodnictwem ministra Rataja. Obrady dotyczyły głównie kwestji rozpoczęcia wykładów w szkołach wyższych.

Po wyczerpującej dyskusji nad referatem rektora Tuguta, wyrażono opinję, że nie należy rozpoczynać wykładów, dopóki pewne sprawy nie zostaną uregulowane, jak np. sprawa studentów wojskowych. Jest to też stanowisko młodzieży akademickiej.

Min. oświaty poczyni kroki u władz wojskowych, aby przygotowały się do zwolnienia młodzieży akademickiej z chwilą, kiedy pozwolą na to względy wojskowe. Przedewszystkiem powinni być uwolnieni ci, którzy są przed egzaminami.

Zasiłki dla rodzin poborowych.

W związku z poruszoną na łamach prasy sprawą nieregularnego wypłacania zasiłków rodzinom wojskowych, D. O. G. komunikuje, że Intendentura O. G. poczyniła ze swej strony wszelkie kroki, aby sprawy zasiłkowe nie ulegały zwłoce.

Wina opóźnienia spada częstokroć na władze cywilne (starostwa i urzędy gminne), które nieakuratnie zwracają przesłane im do wypełnienia kwestjonarjusze. Niejednokrotnie opóźnienie powodują też poszczególne formacje wojskowe, nie przysyłając zgłoszeń o zasiłki, jak obowiązane są to czynić, lecz pozostawiając tę troskę rodzinom zainteresowanych, które komunikują adresy szeregowych Intendenturze. Ten sposób załatwiania spraw powoduje obszerną korespondencję, trwającą niekiedy miesiącami.

Sprawy zasiłkowe w zasadzie załatwiane są obecnie przez Intendenturę O. Gen. na miejscu, bez obowiązkowego dawniej przesyłania zgłoszeń do M. S. Wojsk. Termin załatwienia sprawy zasiłku, przy prawidłowem nadesłaniu zgłoszenia przez oddział wojskowy bezpośrednio po wstąpieniu doń powołanego szeregowca, ustalony został przez Intendenturę na 3 tygodnie dla miast i miesiąc dla wsi. W wyjątkowych wypadkach, wymagających dłuższej korespondencji termin ten przedłużony być może do dwu miesięcy.

Choroby zakaźn i śmiertelnośćz w Łodzi.

(Od 12-go do 18-go września).

Rodzaj choroby	zachor.	zgonów	w tej liczbie zach. męż.	kob.	chrz.	żyd.
Tyfus plamisty	5	—	2	3	5	—
„ brzuszny	89	13	40	49	70	19
Czerwonka . .	25	9	13	12	22	3
Płonica	40	13	17	23	23	17
Błonica	3	—	2	1	1	2
Zapal opon mózg.	—	—	—	—	—	—
Róża	1	—	1	—	—	1
Gruźlica	—	18	—	—	13	5
Jaglica	6	—	4	2	6	—

Echa 17 września 1919 roku.

Dnia 30 września rozpocznie się proces o zaburzenia na Placu Wolności 17 września 1919 r. — Jako świadkowie występują prawie wszyscy przedstawiciele władz miejskich.

Związek zawodowy sił pomocniczych.

W Łodzi organizuje się Zw. Zaw. handlowo-przemysłowych sił pomocniczych, który obejmować będzie pracowników kantorów fabrycznych, biur, domów ekspedycyjno-komisowych itp.

Działalność związku polegać będzie na pomocy materjalnej oraz solidarności pracowników kantorowych.

Anonimowi oskarżyciele.

D. O. G. otrzymuje od pewnego czasu liczne doniesienia i zażalenia na postępowanie osób wojskowych, na niesprawne funkcjonowanie urzędów.

W celu uniknięcia wszelkich niedomówień podaje D. O. G. do wiadomości ogólnej, że doniesienia i skargi anonimowe, jako nie posiadające znamion wiarogodności i autentyczności, nie są zupełnie rozpatrywane. Osoby zainteresowane winny tego rodzaju umotywowane zażalenia wnosić bądź osobiście na ręce Dowódcy Okręgu lub Szefa Sztabu, bądź też na piśmie, lecz obowiązkowo z podaniem swego nazwiska i adresu. Tylko w takim wypadku nadawany będzie sprawom dalszy bieg, co wpłynie na sanację stosunków tam, gdzie istotnie tego rzeczywista potrzeba.

Teatr Polski.

Dziś Teatr Miejski czynny jest trzy razy: o godz. 12 w południe po cenach minimalnych II poranek dramatyczny: „Wyspiański i Jego Teatr" (Część II „Wyzwolenie", „Warszawianka" i „Hamlet") prelekcja dyr. Zelwerowicz, recytacja panie Dunikowska, Wernisówna i panowie Leszczyc, Nowakowski i Rosłan. O godz. 3-ej po południu po cenach popularnych „Jeszcze wczoraj" i o godz. 8 „Papierowy kochanek" J. Szaniawskiego z dyr. Zelwerowiczem w roli paskarza nawiązującego kontakt duchowy z poezją, którą reprezentuje p. Rdzawicz w roli Pierota. Od środy dnia 29 b. m. dyrekcja stale dawać będzie widowiska popularne dla udostępnienia korzystania z teatru najszerszym warstwom publiczności. Na pierwszem takiem widowisku środowem po cenach minimalnych (od 4 mk. we środę dnia 29 b. m. ukaże się „Wyzwolenie" St. Wyspiańskiego.

Premjera „Złotej czaszki" J. Słowackiego w piątek dnia 1-go października.

Skrzynka do listów.

Miejsce postoju, 17-IX.

Szanowny Panie Redaktorze! Po ostatniej kolacji na odpoczynku w Zegrzu przed ponownym wyjazdem na front zasyłamy serdeczne ukłony koleżankom, kolegom, znajomym i wszystkim, kto o nas pamięta. Jednocześnie przypominamy nasz adres: Poczta polowa 60, 2 Syberyjski p. p.

Małowist Sz., Łapiński Z., Zborowski Fr., Romanowski St., Rżewski Miecz., Rosner Eugen, Zakliński O., Fonder J.

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 25 września.

Waluty: Ruble carskie 100 315—; ruble carskie po 500 302—, 295.—, 301.—; ruble dumskie po 1000 102.—, 94.—, 97.—; po 250 63.—, 65.50; dolary Stan. Zjedn. 225.—, 275.—; kanad. 210.—, 225.— franki franc. 17.25, 18.25; franki belg. 18.25, 18.75; franki szwajcarskie 41.75, 42.75; funty szterlingi 905.—, 933.—; marki niem. 440.—, 460.—; korony austr. 92.—, 94.—; czechosłowackie 49.50, 51.50; duńskie 35.—, 36.—; norwegskie 35.—, 36.—; leje rumuńskie 4.75, 5.25; liry włoskie 10.25, 10.75; marki finlandzkie — floreny holend. 80.—, 81.—.

Akcje: Bank Handl. w Warszawie 2550; Bank. Kup. łódzk. 980, 995; Borkowski 3430, 3375; Lilpop 4950, 5005, Rudzki 4000, 4045, 4010; Starachowice 12300, 12200, 12250; Fabryka cukru 6330; Zawiercie 8100, 8200; Żyrardów 7600; Firlej 2200.

Giełdy walutowe.

WIEDEŃ, Amsterdam 8000, Berlin 503'50, Zurych 4100, Chrystjanja 3700, Kopenhaga 3500, Sztokholm 5750, marki niemieckie 497'50, Wiedeń 515, lewy 380, szwajcarskie 4075, francuskie 1700, włoskie 1000, angielskie 16900, dolary 235, ruble 280.

ZURYCH: Berlin 9'85, Holandja 192'75, Nowy Jork 622, Londyn 21'8, Paryż 41'70, Medjolan 26'70, Bruksela 44'25, Kopenhaga 84, Sztokholm 125'75, Chrystjanja 84, Buenos Aires 220, Praga 8, Belgrad 21, Zagrzeb 5, Budapeszt 2, Wiedeń 2165, austrjackie korony stemplowane 2'40.

PARYŻ: Giełda paryska z d. 21 września: Londyn 51'55 i pół, Nowy Jork 14'70 i pół, Belgja 105'75, Włochy 64'25, Rumunja 28'75, Szwajcarja 237'75, Praga 19'.5.

Kronika ekonomiczna.

Stan łotewskiego przemysłu papierniczego.

Przemysł papierniczy na Łotwie łącznie z przemysłem finlandzkim był poważnym konkurentem na rynku wewnętrznym w b. Królestwie Kongresowem. Z jednej strony obfitość i taniość surowca, z drugiej zaś wyzyskanie naturalnych źródeł energji (wodospady w Finlandji) sprawiły, że nasze papiernie mogły współzawodniczyć jedynie w wytwórczości papierów bardziej zbytkowych. Na Łotwie pracowały przed wojną 2 fabryki cellulozy, 12 fabryk materjału drzewnego i 6 fabryk papieru, w których wyrabiano 800,000 pudów cellulozy, 400 tys. pudów materjału drzewnego i papy dachowej i przeszło jeden milj. 800 tys. pudów papieru. Wartość tej produkcji podług cen obecnych wynosiłaby 1,300 miljonów rubli, podczas gdy obecnie Łotwa produkuje za blizko 100 miljonów rubli. Rząd łotewski wyznaczył na uruchomienie przemysłu 105 miljonów rubli; pragnąc podnieść przemysł papierniczy do stanu przedwojennego, należałoby połowę tego kredytu przeznaczyć dla przemysłu papierniczego.

Żydzi z Polski w Japonji.

Jeden z dziennikarzy żydowskich w Warszawie otrzymał list z Kobe w Japonji, skąd donoszą mu, że osiedlili się tam żydzi emigranci z Polski. Porobili oni już tam świetne interesy, wzbogacili się i teraz wzywają swych krewnych i znajomych, którym chcą udzielać pomocy materjalnej.

Lud karłów.

Angielski badacz Vanderbergh, który niedawno powrócił z Afryki środkowej—twierdzi, że odkrył tam nieznane plemię karłów, małoróżniące się od małp. Dorosłe osobniki tego plemienia nie liczą więcej ponad 131 ctm. wzrostu.

TEATR Cegielniana 18. **SCALA** Dziś o godz. 8.30 wiecz. **Otwarcie sezonu**

Inauguracyjne Przedstawienie

Udział biorą: **Lola PATRONI** (ulub. subretka), ZOFJA BONECKA (śpiew oper.), ZOFJA REDENOWA, **E. REDEN** (król śmiechu), BOGDAN JUNOD (kuplecista), St. SZOSLAND (piosenkarz), PISKOWSKA (tańce plast.), duet taneczny Woltars (Ameryka), muzyk. duet angielski Black and Theel. Akt transf. — **Szczepański** i wielu innych.

— Zmiana programu w niedziele i środy. — Początek codziennie o godz. 8.30 wiecz., w niedziele i święta o godz. 3.30 po poł. i 8.30 wiecz. — Kasa czynna od godz. 4 po poł. — Sekretarz p. **A. Górecki** przyjmuje od 11—12 w poł. ——— Orkiestra symf. pod dyr. p. **Sienkiewicza.** ——— Konf. **St. Szosland.**

Jeszcze 1 dzień. Właścicielka magazynu gorsetów

„MAISON CAPRICE"

z Warszawy przyjechała do Łodzi z dużym wyborem gorsetów, pasków i staniczków ostatnich modeli paryskich.

53-2 **Hotel Viktorja** pokój 19.

Natychmiast kupię

kocioł wodnorurkowy

150 do 200 kw. mtr. powierzchni o wysokiem ciśnieniu możliwie z rusztami łańcuchowymi, znajdujący się w zupełnie dobrym stanie. Oferty wraz z podaniem firmy i bliższych szczegółów zgłaszać do Adm. „Głosu Polskiego" sub. M. S. 85—1

Ogłoszenie.

Urząd Mieszkaniowy przy Magistracie m. Łodzi przypomina niniejszym o obowiązku meldowania w ciągu 48 godzin do Urzędu Mieszkaniowego, Piramowicza 8, zwolnionych kwater wojskowych, stosownie do Rozporządzenia Magistratu i Komisarza Rządu na m. Łódź z dnia 1 września 1920 r.

Jednocześnie ostrzega się, że niestosujący się do powyższego będą bezwzględnie pociągani do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

Łódź, dn. 24 września 1920 r.

MAGISTRAT
Urząd Mieszkaniowy.

792—1

On demande

nne personne intéligente, connaissant la musique, pour deux enfants bien élevé 8 — 9 anneé rue Piotrkowska 275 log 10 de 4—8 a. m.

Kto chce mieć 757—2
cerę czystą, wolną od piegów
i wszelkich nieczystości skóry, niech używa
krem **„EROS"** krem

Potrzebny praktykant

do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Bracia Ignatowicz, ul. Piotrkowska 96. Zgłaszać się między 8 a 10 przed połudn. 87—1

Hurtowo a także detalicznie

towary wysortowane

Szajblera, Gromana, Zawiercie Poznańskiego i inne. Specjalne ceny dla Kooperatyw i sklepów bławatnych.

M. ORBACH Konstantynowska № 8, lewa oficyna I-sze wejście 2-gie piętro. 19—2

Zaraz do sprzedania

1000 kop zarybków (karpi).

Wiadomość: Karola № 5, między 10—11 przed południem i 4—6 po poł. 637—

Potrzebny(a)
Pomocnik(ca) buchaltera.
Oferty do „Głosu Polsk." sub „Orga". 749—3

Potrzebny
chłopiec
do biura z wykształceniem conajmniej elementarnem. Oferty pod **„Br. S. zdolny".** 788—2

Zastrzeżenie!
Zgubiono portfel, zawierający 1 weksel na 50 rubli, wystawca L. Jakóbowicz, zlecenie L. Jakóbowicz, oraz 1 weksel na 50 rubli, wystawca i zlecenie Hofman. Weksle nieważne. Zwrócić za wynagrodzeniem: Jakóbowicz, Andrzeja 13. 763—3

TKALNIA SZTUCZNA
Tkanie różnej formy dziur sztucznie nie do poznania tak w męskim, damskim i wojskowym ubiorze, jak we wszystkich owarach, firankach i dywanach
Łódź, Piotrkowska 117.

Zamienię mieszkanie
w Warszawie, składające się z 8-ch pokoi w śródmieściu, na mieszkanie w Łodzi. Oferty proszę składać w Adm. „Głosu Polskiego" sub. „Warszawa". 58—3

Poszukuje się
inteligentnej osoby, która się też zna na muzyce do 2 dobrze wychowanych dzieci w wieku 8 i 9 lat. Ul. Piotrkowska 275, m. 10 od 4—8 po południu. 781—1

B. Russka

Była długoletnia nauczycielka pisania na maszynie na kursach Buchalteryjnych p. I. Mantinbanda, poleca swoje nowozałożone

BIURO

przepisywań na maszynie i **udziela lekcji** pisania na maszynach różnych i najnowszych systemów z dokładnem objaśnieniem konstrukcji i hektografji, udziela również lekcji arytmetyki handlowej.
Łódź, ul. Kilińskiego (Widzewska), № 83 mieszk. 8, (obok poczty.)

8-io klasowe gimn. fil. żeńskie
L. Magalifowej
Wschodnia 62.
Egzaminy dodatkowe do klas wszystkich odbędą się w środę 6 października o godz. 9 rano. Klasa 8 (maturalna) zostaje otwarta z dn. 6 października. Kancelarja czynna od 5—7 popoł. 42—2
Dyrektor: B. Amelzen.

Młodzieniec

inteligentny, 19-letni z 4-e kl. wyksz. znający buchalterję i obeznany z czynnościami biurowemi poszukuje odpowiedniej posady. Oferty sub. „Z. W. 57" do Adm. „Głosu". Uwaga: Może być i urzędowa posada. 95—2

KAJETY oraz wszelkie materjały piśmienne dla młodzieży szkolnej po cenach zniżonych. Dla zrzeszeń i kooperatyw odpowiedni rabat.
A. U. LUKSENBERG, Łódź,
Piotrkowska 31. 950—3

Wdowiec

40-letni, zajmujący poważne stanowisko, przybyły niedawno do Łodzi, pragnie zapoznać się w celu matrymonjalnym z bezdzietną wdową lub panną około lat 30-stu, sympatyczną, inteligentną, miłej powierzchowności, przekonań postępowych. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia listowne do Administracji „Głosu" dla „Kresowca". 908—6

„Helenów"

sprzedaje owoce i pomidory hurtownie i detalicznie. 625—2

Lakierowanie

powozów, mebli i przedmiotów galanteryjnych jako też emaljowanie rowerów, maszyn i malowanie szyldów. A. Miller, Kilińskiego 112. 515—3

Dobra Rada!
Ważne dla Pań!
Ceny zniżone. — Korzystajcie z okazji.
Są do nabycia:
Białe towary na bieliznę i pościel fabryki Widzewskiej i innych firm, Batysty, Flanela, Barchany, Etamina, Surówka, Cajgi, Płócienka.
UWAGA: Rozmaite resztki na damskie i męskie ubrania, kostjumy, płaszcze, suknie, bluzki i dziecinne ubiory, na fartuchy i podszewkę.
M. BRYL Piotrkowska **56** w podwórzu.
Taniej niż wszędzie!
230—1

Choroby skórne i weneryczne
Dr. Lewkowicz
Konstantynowska 12.
Od 9—1 i od 6—8. Panie od 5—6. 914—20

Dr. med. K. KARNICKI
Choroby oczu.
Przyjmuje codziennie od g. 1 i pół do 2 i pół.
Konstantynowska 30. 725—3

Lekarz-dentysta
B. Markus-Nusbaum
Przyjmuje 10—1 i 4—7.
Piotrkowska 51. 783—5

Dr. Ludwik FALK
Choroby skórne i weneryczne
przyjm. od 2—3 i 6—8 w.
Nawrot № 7.

Dr. B. Kon
Piotrkowska 113.
Choroby uszu, gardła nosa i chirurgiczne.
Przyjmuje od 4—7 po p

Dr. S. KANTOR
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.
Leczenie promieniami Röntgen i światłem.
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.
Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 6—8 pop. Dla pań od 5—6 pp.

Dr. med.
E. Wigdorowicz
Choroby wewnętrzne i nerwowe. (niemoc płciowa na tle nerwowem).
Od 5—7 Aleja 1 Maja № 1. 81-6

TANIO!
tylko u mnie,
bo w mieszkaniu prywatnem
Dzielna № 34
towary:
na kostjumy, suknie, bluzki, bieliznę, pościel, fartuchy, podszewka i chustki.
— Hurt i Detal. —
Specjalne ceny dla kooperatyw i kółek rolniczych.

Lekarz dentysta
Teofila Charnason
Piotrkowska № 50.
Godziny przyjęć: od 10—2 i od 4—5 pp. 645—8

Dr. med.
G. ZAND-TENENBAUMOWA
Choroby kobiece i akuszerja. 45-12
Przyjmuje od 4—6 wiecz
Zielona № 3.

Dr. Med.
H. Rożaner
Dzielna № 9.
Chor. skórne i weneryczne.
Przyjmuje codziennie od 5—8 w niedziele od 10—1. 989—8

Dr. med.
Anna Góralska
choroby dzieci.
Średnia 38.
Codziennie od 6—7. 75—4

Dr. Ł. Prybulski
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 8 1/2 — 10 1/2, i od 6 1/2—8 1/2.
Zastępuje **dr. Friede.**
Zawadzka № 1.

Okazyjnie
sprzedaje się jedwabny buduarowy garniturek, fortepian, serwis na 12 osób stołowy i rozmaite inne meble. Widzieć od 5-ej do 7-ej po obiedzie. Średnia 81, zapytać u stróża. 70-2

Zgubiono paszp. fam № 100673 wyd. w Łodzi na imię Pinkus Leibuś i Fiszel Frejdenreich. 70—

Dr. A. GROSGLIK
Choroby skórne i weneryczne
Leczenie promieniami Röntgena i światłem.
Al. Kościuszki (Spac.) 27.
—11 rano i 5—7 wiecz. Panie od 4—5 po poł., w niedz. 10—1.

Dr. F. Skusiewicz
ul. Andrzeja 11.
Choroby skórne i weneryczne.
Godziny przyjęć: 9—11 r. 5—7 i pół po poł. Panie 5—6 g. 4576—10

Zgubione zostało
zezwolenie, wydane przez Magistrat m. Łodzi, na prawo prowadzenia handlu żelazem, na imię Józefa Klajnera w Łodzi, ul. Nowomiejska 12. 69-3

Potrzebne
uczenice do pracowni kwiatów sztucznych. Zgłaszać się: ul. Anny 30, Hugo Piasecki. 84—2

Z powodu wyjazdu
do sprzedania i do wynajęcia 3 pokoje z kuchnią z meblami od zaraz za 100.000 mk. Oferty do „Głosu" sub. „O. M. 200" 718—3

Potrzebna
freblanka
na kilka godzin dziennie do dwojga dzieci 7—6 letnich. Adres: L. Wojdysławski, ul. Piotrkowska № 214. 723—3

Rutynowany 509—3
pracownik biurowy
(handlowiec)
poszukuje na kilka godzin dziennie zajęcia w biurze, na mieście lub do domu. Oferty pod A. Z. 24.

Zęby! Złoto!
stare skupuję, płacę wysokie ceny. **Konstantynowska 20,** lewa oficyna, parter. Nadryczny. 450—1

TOWARY
wyrobu przedwojennego
po cenach fabrycznych.
Kołdry, chustki, pledy i koszule nieco brakowane sprzedaje codziennie od 1 — 5. Fabryka E. Häntschel, jun., Wólczańska № 19. 58—1

Ogłoszenia drobne:

A.A. Angielskiego wyuczam szybko i dokładnie. Wólczańska 62 m. 13. 304—8

A.A. Harcerzel Nadeszła specjalnie dla was miękka szara flanela na bluzy zimowe. Kilińskiego 40, m. 10. 25—20

A! Meble, łóżka, szafy, otomanę, garnitur salonowy, lustra, biurko szafkowe, zegar tanio sprzedam. Piotrkowska № 223, m. 3. 70—6

A. Krawaty przyjmuję do roboty, a także przerabiam stare. Cegielniana № 53. 90—5

Akuszerka W. Śmiałowska przyjmuje zamówienia. Cegielniana 64. Hotel Klukowa, pokój 6. 24—15

Angielskiego (system Berlitza) korepetycji udziela student uniwersytetu. Tamże lekcje gry na skrzypcach. Przejazd № 50, m. 11. 72—3

A! Meble różne wyprzedam, szafę, otomanę, łóżka, stół, krzesła, biureczko, etażerkę. Piotrkowska 261, m. 4 front. 70—10

Angielskiego udziela dr. M. Lebenson, Piotrkowska 130 m. 2. 609-3

Akuszerka Pipikowa Piotrkowska 132, m. 14 Dla pań przyjezdnych lokal. 035—15

Bryczki najnowszych fasonów, powozy, landa na gumowych kołach, kareta, różne wozy, rolwagi. Kilińskiego № 28, Dembowski. 647—6

Długoletni stroiciel fortepianów fabryki Arnolda Fibigera. Rozwadowska 6, m. 4. 172—5

English und french lessons give student ad Cegielniana № 19 app. 8, from 1—3. 722—6

Fisharmonję chętnie kupię. Wiadomość w „Głosie" pod „L. Z." 768—2

Fortepian krzyżowy marki „Szröder" w dobrym stanie sprzedam. Ul. Aleksandrowska 119 m. 27, II piętro. 779—1

Kupuję meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 31—16

Koksu odstąpię w każdej ilości. Oferty pod „A. B." do adm. 787-1

Lekcji muzyki, francuskiego i polskiego udzielam. Oferty składać w adm. „Głosu" pod lit. „B. B." 741—2

Manicure wykwintny. Cegielniana 19 m. 1, front, parter. 701—3

Młody człowiek poszukuje jakiejkolwiek posady. Piotrkowska 66, M. Szulc. 703—2

Maszyna do szycia, prawie nowa, do sprzedania. Al. I Maja — 35 m. 15, od 12—4. 775—1

Poszukuję pokoju umeblowanego z oddzielnem wejściem dla korzystania w dzień. Oferty sub „Pokój" w „Głosie". 771—2

Poszukuję pokoju umeblowanego lub bez mebli. Oferty do „Głosu" sub „B. M." 736—2

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego. Aleksandrowska 39 m. 9. 735-2

Prowizor farmacji lat średnich, uchodzca, poszukuje zajęcia. Oferty składać w adm. „Głosu" pod lit. „B. B." 743-2

Potrzebne zdolne panny do szycia. Średnia 20, lewa oficyna, parter, Zofja Woźniak. 746—1

Potrzebna dziewczyna lat 14—15 na przychodnią do posług. Średnia 20, parter, do krawcowej, lewa oficyna. 745—2

Przyrodnika i chemika poszukuje gimnazjum państwowe męskie w Pabjanicach. Wiadomość: Pabjanice, ul. Kościuszki № 54, Dyrekcja. 705—3

Poszukuję pokoju umeblowanego. Zgłosić się Orla 23, m. 25. 86—5

Ręczna magiel do sprzedania. Rozwadowska 25 m. 4, od 5 — 8 wiecz. 655—2

Starsza panna do pracowni, okryciarki i podręczne potrzebne. — Główna 11, sklep, Szyndler. 636—3

Uczenica kl. VIII udziela lekcji. Ceny przystępne. Piotrkowska 16, m. 22. 710—3

W piątek, d. 24 września r. b., idąc ul. Dzielną, Sienkiewicza do Przejazdu zgubiłem 3 rysunki (szkice) meblowe. Łaskawego znalazcę proszę o odniesienie za nagrodą, ul. Lipowa № 44 m. 27. 778—1

Zamienię 4 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami na 5 pokojowe. Oferty do „Głosu" „Zamiana". 04—3

Zaginął pies młody (lis jasno-żółty) wabi się „Diana". Zwrócić za wynagrodzeniem: Zachodnia 66 m. 30. 761—1

5-cio konny motor naftowy, może być pędzony na ropę do sprzedania. Piotrkowska 188. 17—3

Zagubione dokumenty:

Antoniakowi Józefowi, monterowi depot Kowel skradziono dokumenty osobiste, wydane przez Dyrekcję Rowieńską i 605 marek. 69—8

Bradacz Marta Ida zgub. paszport niem., wyd. w Łodzi. Wschodnia 72. 71—3

Berger Ludwika zgubiła patent na manufakturę III kategorji.

Cwajg Łaja zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz patent handlowy III kategorji. 734—3

Czernyszowa Natalja zagubiła legitymację chlebową na 3 osoby. Ul. Zeglina 4. 764—1

Dikow Daniel zgubił paszport niemiecki, wydany zagranicą 738—3

Domańska Stefanja zgubiła paszport polski, wyd. we Francji. 73—3

Dikow Henryk zgub. dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 77—3

Dębowicz Cipa zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 27-3

Dikow Adela zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 78—3

Haja Cyrla Stolnik zgubiła paszport polski, wyd. w Łodzi. 709-3

Goldkind Kopel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, legitymację na 5 osób, oraz kartę węglową. 765—3

Jakóbowicz Lejb zgubił kartę rejestracyjną, wyd. z urzędu m. Łodzi. 76—3

Kuroweg Lidja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 26-3

Moszkowicz Fajga Mindla zgubiła kartę węglową. Franciszkańska 48 740—1

Najman Mordka zgubił paszport niemiecki, kartę powołania, oraz kartę rejestracyjną, wyd. w Łodzi. 733—3

Nusbaum Abraham zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 782-3

Offenbach Abe Hirsz zgubił dowód osobisty, wyd. na jednorazowy wyjazd do Karlsbadu; ważny do lipca 1920 r. 728—3

Perkal Izrael Benjamin zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i kartę rejestracyjną. 789—3

Markus Eibaum zagubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 707—3

Rosenblum Henoch zagubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 700-3

Rotenberg Ryfka zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 741—3

Skradziono świadectwo na Pożyczkę Odrodzenia na sumę 1800 mk. za № 322175, na imię Józefa Greń. 72—3

Skarnicka Fajga zgubiła legitymację na 5 osób. Kilińskiego 37. 767—1

Szmijer Mania zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 787—3

Waksberg Serla zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 18—3

Weltfraid Moszek Aron zgub. paszport austrjacki, wyd. w Sulejowie. 97—3

Wejber Abram Juda zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi oraz książkę odroczenia. 50-3

Waldek Wilhelm zgubił kartę odroczenia, wydaną w Łodzi. 773—3

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86